

sis

**Serwis
Informacyjny
Solidarności**

NR 7 (265)
17 lutego 2012

PODPISY JUŻ NA WIEJSKIEJ

1,4 miliona podpisów pod wnioskiem o przeprowadzenie referendum na temat wieku emerytalnego trafiło do Sejmu. Delegacja NSZZ „Solidarność” wraz z przewodniczącym Piotrem Dudą przekazała je 16 lutego Marszałek Sejmu Ewie Kopacz.

– Podnoszenie wieku emerytalnego nie powinno być kwestią kluczową – mówił podczas spotkania z Marszałek Sejmu przewodniczący „Solidarności”. – Chcemy mówić o demografii, ale również o dysproporcjach w płaceni składki na ubezpieczenie emerytalne czy odmrożeniu środków z Funduszu Pracy

na aktywne formy zwalczania bezrobocia – dodał Piotr Duda.

Ewa Kopacz przekonywała o konieczności przeprowadzenia reformy i apelowała o rzeczową dyskusję. Przewodniczący „S” odpowiedział, że Związek chce rozmawiać i ma argumenty a referendum jest elementem debaty. – Takie masowe poparcie pokazuje, jak duży opór społeczny budzą rządowe plany. W naszą akcję zaangażowały się również inne związki i stowarzyszenia. Ludzie chcą uczestniczyć w dyskusji na ten temat. Referendum da im tę możliwość – uważa szef „Solidarności”.

Przeliczone i spakowane podpisy przyjechały do Sejmu specjalnie wynajętym autobusem. Kartony z podpisami trafiły do biura podawczego Sejmu. Symboliczną jedną paczkę przewodniczący przekazał Marszałek Sejmu. Podczas przekazywania podpisów szefowi „S” towarzyszyła delegacja pracowników w strojach zawodowych, m. in. strażak, kolejarz, leśnik i cieplownik.



Piotr Duda przekazuje podpisy

Fot. M. Żeglowski

PŁACA MINIMALNA

O płacy minimalnej w Sejmie!

-Nie ma nic gorszego, bardziej poniżającego pracownika, niż niemożność utrzymania siebie i rodziny pomimo ciężkiej, uczciwej, trwającej cały miesiąc pracy! - mówił przewodniczący "Solidarności" Piotr Duda, prezentując w Sejmie projekt ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Projekt przygotowany przez ekspertów "Solidarności" poparło ok. 350 tysięcy obywateli.

- Płaca minimalna to nie jest wymysł "Solidarności". Już 230 lat temu Adam Smith, guru współczesnych liberałów mówił, że przeciętny robotnik powinien zarobić za swoją ciężką pracę 2 razy tyle ile potrzebuje jego rodzina, aby każdy był w stanie wychować 2 dzieci - przypomniał Piotr Duda.

Przewodniczący zaczął od statystyk Głównego Urzędu Statystycznego, z których wynika że odsetek pracowników żyjących w rodzinach, w których poziom wydatków był niższy od minimum egzystencji wyniósł w 2010 roku aż 12 proc. - Nie ma nic gorszego, bardziej poniżającego pracownika, niż niemożność utrzymania siebie i rodziny pomimo ciężkiej, uczciwej, trwającej cały miesiąc pracy - mówił przewodniczący "S" - Sam tego kiedyś doświadczyłem i pamiętam, jakie to



Wystąpienie Piotra Dudy w Sejmie

Celem przygotowanego przez Związek projektu jest stopniowe podwyższenie minimalnego wynagrodzenia do wysokości 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej

straszne uczucie. Zdaniem Dudy oburzające są stwierdzenia pracodawców, którzy najmniej zarabiających pracowników wysyłają do pomocy społecznej. Na dodatek państwo w ten sposób wspiera pracodawców, bowiem koszty utrzymania pracowników ponosi budżet państwa.

Piotr Duda wyraził nadzieję, że kluby parlamentarne pozostaną wierne obietnicom składanym w poprzedniej kadencji Sejmu i poprą prezentowany przez niego projekt ustawy o

podniesieniu płacy minimalnej. - Nie zmarnujemy tej inicjatywy. Pod tym projektem podpisali się nie tylko ci, których ten projekt dotyczy, ale solidarnie i inni - zaapelował Piotr Duda na zakończenie - Proszę was, aby ten projekt po zakończeniu prac w Sejmie jak najprędzej trafił na biurko prezydenta .

Celem przygotowanego przez Związek obywatelskiego projektu jest stopniowe podwyższenie minimalnego wynagrodzenia za pracę do wysokości 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego. Według NSZZ "Solidarność" najniższe wynagrodzenie nie powinno być zależne od bieżących decyzji politycznych. Projekt wiąże je z poziomem wzrostu PKB.

Więcej na ten temat na www.solidarnosc.org.pl oraz www.placaminimalna.pl.

Sprawdzimy postów

O dalszych działaniach przeciwko rządowym planom podniesienia wieku emerytalnego w środę 15 lutego rozmawiali w Warszawie członkowie sztabu protestacyjno-strajkowego, w skład którego wchodzi członkowie prezydium Komisji Krajowej oraz przewodniczący branż i regionów.

– Dotarł do nas oficjalnie rządowy projekt zmian w systemie emerytalnym – poinformował szef związku Piotr Duda. – To wielostronicowy dokument, porusza wiele różnych wątków. Z pierwszej lektury wynika, że nie ma tam, tak oczekiwanych przez nasz związek, dodatkowych rozwiązań dotyczących np. umów śmieciowych. Projekt analizują teraz eksperci NSZZ „S”. Związek ma 30 dni na wydanie opinii .

Podczas spotkania w Warszawie członkowie sztabu zdecydowali o kolejnych działaniach związanych z akcją referendalną. Jak podkreślali, przekazanie podpisów do Sejmu nie kończy oczywiście aktywności „S” w tej sprawie. Kolejnymi działaniami będą ogłoszenia prasowe z podziękowaniami za liczne poparcie, listy do posłów z apelem o przegłosowanie uchwały w sprawie referendum, a także wizyty we wszystkich biurach poselskich. Związek zorganizuje też dużą manifestację przed Sejmem w momencie, gdy decydować się będą losy referendum.

– Na stronie www.referendumemerytalne.pl pojawi się zakładka, na której będziemy na bieżąco monitorować zachowania posłów w sprawie referendum, a później także innych ważnych sprawach społecznych. Chcemy, by posłowie i to jak głosują, stało się wiedzą powszechną – zapowiedział Piotr Duda.

EDUKACJA

Mądry Polak po szkodzie?

Nauczycielska „Solidarność” jest zaniepokojona likwidacją szkół publicznych. Sekcja Oświaty NSZZ „Solidarność” domaga się spotkania z minister edukacji narodowej.

Zdaniem „S” postępująca likwidacja szkół i zwiększanie liczby uczniów w klasach to działania sprzeczne z zadaniami jednostek samorządu terytorialnego, do których należy zaspokajanie potrzeb edukacyjnych. Dlatego oświatowa „Solidarność” domaga się od Krystyny Szumilas, minister edukacji narodowej spotkania w sprawie przyszłości oświaty.

W przekonaniu związkowców „oszczędnościowa” polityka oświatowa doprowadzi w krótkim czasie do poważnego obniżenia jakości kształcenia i zmniejszy konkurencyjność polskiej młodzieży na europejskim rynku pracy. Oświatowa „Solidarność” zamierza monitorować działania samorządów w zakresie przekazywania szkół innym orga-

nom prowadzącym oraz wykorzystania subwencji oświatowej. W samym tylko województwie pomorskim samorządy zamierzają zlikwidować 80 szkół. Prezydium Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania wystosuje apel do regionalnych struktur Związku z prośbą o podanie informacji na temat liczby likwidowanych i przekazywanych stowarzyszeniom placówek oświatowych na ich terenie.

W samym tylko województwie pomorskim samorządy zamierzają zlikwidować 80 szkół

Likwidacja szkół to nie jedyny temat do rozmów z minister edukacji narodowej. Równie niepokojąca jest nowa podsta-



Szkółka w Łodzi, która może zostać zlikwidowana

wa programowa wprowadzona rozporządzeniem z grudnia 2008 r. – Nowa podstawa programowa została skonstruowana przy niewielkim udziale nauczycieli – praktyków. Rozporządzenie MEN w tej sprawie było powszechnie krytykowane nie tylko przez nauczycieli, ale także przez ludzi nauki, twórców kultury. Protestowała przeciwko niemu również „Solidarność”. – Szkoda, że dopiero teraz niektóre media zwracają uwagę na szkodliwość tego dokumentu – mówi Wojciech Jaranowski, rzecznik prasowy oświatowej „Solidarności”.

LUBLIN

Wywalczyli ODPRAWY

Ruszyła wypłata odpraw dla pracowników zlikwidowanego zakładu Protektor S.A. w Lublinie.



Zgodnie z porozumieniem podpisanym między protestującymi a przedstawicielami zarządu spółki kapitałowej Protektor S.A., istnieje możliwość wypłaty odszkodowań dla byłych pracowników LZPS od lipca br., w comiesięcznych ratach, do końca roku. Poza tym ruszyła już pierwsza tura wypłat odpraw. Porozumienie kończy trwający prawie cały styczeń protest.

- Wynegocjowane warunki pozwalają stwierdzić, iż postulaty strony związkowej zostały spełnione w około 50 proc. – mówi Marian Król, przewodniczący środkowoschodniej „Solidarności”.

Znane już są także wyniki kontroli PIP, która potwierdziła naruszenie prawa podczas likwidacji zakładu. Do sądu skierowane zostały zarzuty wobec likwidatora oraz głównej księgowej LZPS dotyczące braku konsultacji ze związkami zawodowymi planowanych zwolnień oraz wypłacania pieniędzy z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych na bieżącą działalność firmy. Czynności w sprawie łamania praw pracowniczych w LZPS podjęła również lubelska prokuratura.

- Chcielibyśmy, aby pracodawcy, którzy z premedytacją łamią prawo, nie mogli w przyszłości korzystać z zamówień publicznych, a także, by zamówienia z sektora publicznego były realizowane w naszym kraju, a nie poza jego granicami, czy też poza granicami województwa – dodaje Król.

29 grudnia załoga LZPS dowiedziała się od zarządu o natychmiastowej likwidacji ich zakładu pracy. Pracę z dnia na dzień straciło ponad 140 osób. Powodem likwidacji zakładu w Lublinie – jak twierdziły władze LZPS – była zła sytuacja finansowa spółki. Pracownicy, którym nie dano żadnej szansy na przygotowanie się do tej sytuacji, podjęli trwający ponad 3 tygodnie protest walcząc o lepsze warunki odejść.

SOSNOWIEC

Jest porozumienie w Bitronie

15 lutego związkowcy z Bitron Poland w Sosnowcu podpisali porozumienie z przedstawicielami zarządu spółki. Tym samym groźba strajku w zakładzie została zażegnana.



Happening w Bitronie 14 lutego

Najważniejsze punkty porozumienia dotyczą wprowadzenia programu dobrowolnych odejść oraz wysokości i sposobu wypłaty premii wakacyjnych i frekwencyjnych. - To jest kompromis jak każde porozumienie, ale myślę, że było to maksimum, jakie mogliśmy w obecnej sytuacji wynegocjować - mówi Izabela Będkowska, przewodnicząca Solidarności w Bitron Poland.

Jednym z kluczowych elementów porozumienia jest wprowa-

żenie programu dobrowolnych odejść. - Pracownicy wreszcie przestaną się bać, że w każdej chwili mogą zostać zwolnieni. Z programu mogą skorzystać zarówno zatrudnieni na umowach stałych, jak i umowach czasowych. Odprawy są oczywiście wyższe od kodeksowych. To szczególnie ważne w przypadku pracowników z umowami na czas określony, gdzie wypowiedzenie jest dwutygodniowe i ludzie po prostu z dnia na dzień zostają bez pracy, z pustymi rękami, bez żadnych odpraw. No i co najważniejsze to program dobrowolnych, a nie przymusowych odejść - mówi Będkowska. Program będzie obowiązywał do 30 czerwca 2013 roku.

Kolejnym elementem porozumienia są kwestie płacowe. - Udało nam się zachować dodatki do pensji, które pracodawca chciał pracownikom zabrać. Chodzi przede wszystkim o premię wakacyjną. Premia pozostanie. W tym roku wyniesie 1249 zł brutto i co roku będzie waloryzowana o 4 proc. - mówi Będkowska. Usta-

lono też, że wysokość tzw. premii frekwencyjnej, wypłacanej co kwartał, wyniesie 965 zł brutto. Uzgodniono ponadto, że będą kontynuowane rozmowy na temat wypłaty premii wynikającej z tzw. „celów osiągniętych przez zakład”. - To jeden z ważnych elementów wynagrodzenia. Jednak sposób jego naliczania w części działów jest w naszej ocenie niesprawiedliwy i należy go zmniejszyć - wyjaśnia przewodnicząca.

Porozumienie zakończyło trwający od 16 stycznia spór zbiorowy w Bitronie. W przeprowadzonym 7 lutego referendum strajkowym blisko 89 proc. pracowników, którzy wzięli udział w głosowaniu, opowiedziało się za strajkiem.

Bitron Poland produkuje podzespoły dla przemysłu motoryzacyjnego i sprzętu AGD. Zatrudnia 628 pracowników oraz około 400 osób z firm zewnętrznych. Większość zatrudnionych w sosnowieckiej firmie to kobiety. Średnia płaca na produkcji nie przekracza tam 2 tys. zł.

Zaległy urlop można wykorzystać do 30 września 2012r.



Zaległy urlop wykorzystasz aż do 30 września 2012r.

Według nowego przepisu (zmieniony art. 168 kp) urlopu wypoczynkowego niewykorzystanego w roku kalendarzowym, w którym pracownik nabył do niego prawo, należy udzielić pracownikowi do końca września, a nie jak poprzednio do końca marca następnego roku kalendarzowego.

Przepis ten wszedł w życie 1 stycznia 2012 r. A ponieważ w ustawie nowelizującej brak przepisów przejściowych, trzeba uznać, że przepis wydłużający termin udzielenia pracownikowi urlopu zaległego dotyczy także urlopu, który w dniu 1 stycznia 2012 r. ma status urlopu zaległego za ubiegły rok, czyli za 2011. Oznacza to, że urlopy zaległe za 2011 r. muszą zostać udzielone pracownikom do końca września, a nie marca, 2012 r. Takie stanowisko prezentuje Ministerstwo Pracy i teraz już także Państwowa Inspekcja Pracy.

Obecnie więc tworząc plany urlopowe, pracodawcy powinni uwzględnić w nich urlopy zaległe i planować ich wykorzystanie w dłuższym niż do tej pory okre-

sie. W przypadku braku planów urlopowych należy porozumieć się z pracownikiem w sprawie późniejszego wykorzystania urlopu zaległego za dany rok, jednak trzeba się z niego rozliczyć do końca września następnego roku kalendarzowego.

Nowa treść art. 168 kp jest korzystniejsza dla pracodawcy niż poprzednio obowiązująca. Umożliwia bowiem rozliczenie się z pracownikami z zaległego urlopu w późniejszym terminie - do 30 września zamiast do 31 marca. Zmiana ta jest korzystna także dla pracowników, ponieważ nowy termin udzielenia urlopu obejmuje okres letni, w którym pracownicy chętniej biorą urlopy niż w I kwartale roku.

Wątpliwość dotyczy natomiast wcześniejszych nieprzedawnionych urlopowych zaległych, tj. za 2010, 2009 i 2008 r. Pojawia się bowiem pytanie, czy w sytuacji, gdy urlopy te nie zostały jeszcze wykorzystane, przedawniają się po upływie trzech lat liczonych od końca marca, czy też września następnego roku kalendarzowego, w którym mogły być wykorzystane. Ze względu na brak w ustawie

przepisów przejściowych wydaje się, że w tej sytuacji należy stosować przepisy, które obowiązywały w chwili, gdy urlopy te stawały się urlopami zaległymi, tj. 1 stycznia odpowiednio 2011, 2010 i 2008 r. Oznacza to, że urlopy te przedawniają się po upływie trzech lat liczonych od końca marca następnego roku kalendarzowego przypadającego po roku kalendarzowym, za który przysługiwały.

Zakaz konkurencji podczas trwania stosunku pracy

i po jego ustaniu

Przepisy Kodeksu pracy przewidują dwa rodzaje zakazu konkurencji, ze względu na czas jego obowiązywania, a mianowicie podczas trwania stosunku pracy i po jego zakończeniu.

Stosownie do brzmienia art. 1011 § 1 Kodeksu pracy, w zakresie określonym w odrębnej umowie, pracownik nie może prowadzić działalności konkurencyjnej wobec pracodawcy ani też świadczyć pracy w ramach stosunku pracy lub na innej podstawie na rzecz podmiotu prowadzącego taką działalność. Podkreślić należy, że odmowa zawarcia takiej umowy przez pracownika może w określonych okolicznościach uzasadniać rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę. Zakaz konkurencji powinien jednoznacznie określać

zakres i rodzaj działalności uznanej przez strony za konkurencyjną wobec pracodawcy. Działalność ta musi mieć bezpośredni związek z działalnością pracodawcy i stanowić realne zagrożenie dla jego interesów. Zakaz konkurencji nie może więc polegać na zakazaniu pracownikowi prowadzenia jakiegokolwiek dodatkowej działalności, bądź też działalności, która nie wykazuje żadnego związku z przedmiotem działalności.

Wskazać należy, że pracodawca który poniósł szkodę na skutek naruszenia przez pracownika zakazu konkurencji przewidzianego w umowie, może dochodzić od pracownika wyrównania tej szkody na zasadach określonych w przepisach o odpowiedzialności materialnej pracowników.

Natomiast na mocy art. 1012 Kodeksu pracy, pracodawca i pracownik mający dostęp do szczególnie ważnych informa-

cji, których ujawnienie mogłoby narazić pracodawcę na szkodę, mogą zawierać umowę o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy. W umowie określa się także okres obowiązywania zakazu konkurencji oraz wysokość odszkodowania należnego pracownikowi od pracodawcy. Odszkodowanie to nie może być niższe od 25 proc. wynagrodzenia otrzymanego przez pracownika przed ustaniem stosunku pracy przez okres odpowiadający okresowi obowiązywania zakazu konkurencji; odszkodowanie może być wypłacane w miesięcznych ratach. W razie sporu o odszkodowanie orzeka sąd pracy.

Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń wskazał, że umowa nieodpłatna o zakazie konkurencji po ustaniu stosunku pracy nie jest wprawdzie nieważna lecz klauzula o nieodpłatności zostaje automatycznie

zastąpiona przez odszkodowanie gwarantowane w przepisie art. 1012 § 3 Kodeksu pracy. W takim przypadku pracownikowi przysługują roszczenie o wypłatę odszkodowania.

Przepisy Kodeksu pracy przewidują dwie sytuacje, kiedy zakaz konkurencji przestaje obowiązywać przed upływem terminu, na jaki została zawarta:

- gdy ustanie przyczyna uzasadniająca taki zakaz;
- gdy pracodawca nie wywiąże się z obowiązku wypłaty odszkodowania.

Po zaistnieniu takich sytuacji pracownik może podjąć określoną w umowie działalność konkurencyjną. W takim przypadku nie ustaje zobowiązanie pracodawcy do wypłaty pracownikowi ustalonego odszkodowania.

NSZZ „Solidarność”
Region Świętokrzyski

31 stycznia 2012

Uchwała KK

nr 13/12

ws. opinii o Komunikacie Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów: Inicjatywa Szanse dla młodzieży

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” pozytywnie ocenia intencje Komisji Europejskiej zawarte w Komunikacie wierząc, że zostaną poparte konkretnymi działaniami i rezultatami wynikającymi z realizacji zamieszczonych postanowień.

Kwestia dostępu do pracy i walka z bezrobociem są obecnie zasadniczym problemem wielu młodych Polaków i Europejczyków, z których 5,5 miliona jest bezrobotna. Tak fundamentalna potrzeba jaką jest posiadanie stabilnego i dobrego jakościowo zatrudnienia okazuje się niemożliwa do zaspokojenia. W odniesieniu do punktu drugiego Komunikatu: Główna rola państw członkowskich, w części dostęp do rynku pracy: zdobycie (pierwszej) pracy Prezydium KK NSZZ „Solidarność” przypomina, iż Polska jest jednym z krajów o najwyższej liczbie umów o charakterze „śmięciowym” oraz stosunkowo małej liczbie umów zawieranych na czas nieokreślony.

Koncepcję dalszego uelastycznienia zatrudnienia uważamy za sprzeczną z ideą budowania stabilnej kariery, tworzenia jakościowych miejsc pracy oraz tworzenia szans rozwoju dla młodzieży. Podzielamy natomiast pogląd, iż wszelkie zmiany w obszarze przepisów dotyczących ochrony zatrudnienia powinny być dokonane w porozumieniu z partnerami społecznymi.

Stanowisko KK

nr 14/12

ws. sytuacji emerytalnej funkcjonariuszy Służby Celnej

Prezydium KK NSZZ „S” utożsamia się z postulatami funkcjonariuszy Służby Celnej o równe traktowanie zatrudnionych we wszystkich rodzajach służb mundurowych. Wynagrodzenia, świadczenia socjalne, uprawnienia emerytalne, możliwości rozwoju kariery i awansu z uwzględnieniem różnej specyfiki poszczególnych służb, muszą podlegać tym samym kryteriom i ocenom bez względu na rodzaj służby funkcjonariuszy pracujących na rzecz bezpieczeństwa naszego państwa i obywateli.

Prezydium domaga się objęcia zatrudnionych w Służbie Celnej funkcjonariuszy regulacjami nowelizowanej ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służb Kontrwywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służb Więziennictwa. Od 1999 roku ustawą o Służbie Celnej funkcjonariusze celni zostali objęci rygorami i ograniczeniami służb mundurowych. Niestety, mimo zapewnień rządu, o uregulowaniu uprawnień emerytalnych funkcjonariuszy Służby Celnej na równych zasadach z innymi rodzajami służb mundurowych, wytycznych Trybunału Konstytucyjnego zawartych w wyroku K 1/04 z dnia 19.10.2004 roku wskazujących na konieczność wyeliminowania nierównego traktowania funkcjonariuszy celnych w porównaniu z innymi służbami mundurowymi, problemy zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy celnych do dnia dzisiejszego nie zostały ostatecznie rozwiązane.

7 lutego 2012

Stanowisko KK

nr 16/12

ws. poparcia dla działań Sekcji Krajowej Uzdrawisk Polskich NSZZ „Solidarność” dotyczących nieprywatyzowania kolejnych uzdrawisk

Prezydium KK NSZZ „S” po zapoznaniu się z wystąpieniem Sekcji Krajowej Uzdrawisk Polskich NSZZ „Solidarność” do Ministra Zdrowia, dotyczącym utrzymania istniejącej listy zakładów lecznictwa uzdrowskiego w formie jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, które nie będą podlegać prywatyzacji, popiera stanowisko Sekcji w tej sprawie. Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „S” uważa, że uzdrawiska Busko, Ciechocinek, Krynica, Kołobrzeg, Łądek, Świnoujście i Rymanów powinny zachować dotychczasową formę prawną oraz narodowy charakter. Spółki te posiadają cenne zasoby surowców leczniczych wykorzystywanych w lecznictwie, rehabilitacji i profilaktyce, a jedynie w dotychczasowej formie prawnej zapewniają powszechność dostępu polskich obywateli do leczenia uzdrowskiego.

Stanowisko KK

nr 18/12

ws. opinii o poselskim (PiS) projekcie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (...)

Prezydium KK NSZZ „S” pozytywnie opiniuje poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin. Projekt nowelizacji usuwa uprzywilejowanie w postaci objęcia tzw. emeryturą policyjną byłych funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL, którzy pełniąc służbę dopuścili się przestępstw związanych ze zwalczaniem opozycji i niezależnego życia społecznego, kulturalnego i religijnego. Ponieważ Służba Bezpieczeństwa, główny organ represji politycznych PRL, została zlikwidowana w maju 1990 roku, proponowana w projekcie zmiana w art. 13 ust. 2 polegająca na wydłużeniu okresu wyłączenia stosowania przepisów o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i innych służb mundurowych w stosunku do funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa, którzy dopuścili się przestępstw jest w pełni uzasadniona i zasługuje na poparcie.

Stanowisko KK

nr 20/12

ws. opinii o projekcie ustawy MPiPS o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” wnosi następujące uwagi do projektu ustawy Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej z dnia 9 stycznia 2012 r. o zmianie ustawy o świadczeniach rodzinnych. Opiniowany projekt zakłada, wprowadzenie kryterium dochodowego warunkującego prawo do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka.

Osobie ubiegającej się o jednorazową zapomogę zostanie ona przyznana, o ile roczny dochód wszystkich członków rodziny w roku kalendarzowym poprzedzającym rok, w którym został złożony wniosek o wypłatę jednorazowej zapomogi nie przekroczy kwoty limitu podstawy obliczenia podatku, o którym mowa w art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 26 lipca 1991 roku o podatku dochodowym od osób fizycznych tj. 85 528 zł w 2012 r.

Celem proponowanych zmian, zgodnie z uzasadnieniem do projektu, jest ograniczenie prawa do jednorazowej zapomogi rodzinom o ponadprzeciętnych dochodach. Przyjęte rozwiązanie w postaci ustalenia progu dochodowego jako dochodu rodziny, nie uwzględniając dochodu na członka rodziny może prowadzić do skutku odwrotnego od zakładanego. Suma dochodów rodziny nie stanowi odzwierciedlenia jej sytuacji dochodowej, gdyż przy takim samym dochodzie sytuacja finansowa rodziny z jednym dzieckiem znacznie różni się od sytuacji finansowej rodziny wielodzietnej.

Zaproponowane rozwiązanie może więc prowadzić do sytuacji, gdy z powodu przekroczenia kryterium dochodowego, przedmiotowego świadczenia zostanie pozbawiona rodzina wielodzietna, znajdująca się w gorszej sytuacji finansowej w przeliczeniu na członka rodziny, niż rodzina z mniejszą liczbą dzieci, która nie przekroczyła progu dochodowego.

W związku z powyższym NSZZ „Solidarność” postuluje, aby wprowadzane projektem kryterium dochodowego warunkujące prawo do jednorazowej zapomogi z tytułu urodzenia się dziecka, uwzględniało strukturę gospodarstwa domowego osoby ubiegającej się o to świadczenie.



NIE DLA WYDŁUŻONEGO WIEKU EMERYTALNEGO

**PÓŁTORA MILIONA PODPISÓW
POD WNIOSEM W SPRAWIE REFERENDUM EMERYTALNEGO.**

DZIĘKUJEMY!

Trwająca zaledwie półtora miesiąca akcja zbierania podpisów pod wnioskiem o referendum w sprawie utrzymania obecnego wieku emerytalnego przyniosła wielki sukces. Inicjatywę NSZZ „Solidarność” poparło blisko półtora miliona obywateli. Tak wielki odzew na naszą inicjatywę to dowód, jak bardzo Polacy interesują się zmianami w systemie emerytalnym i jak bardzo chcą się w tej sprawie wypowiedzieć. To bardzo ważny sygnał dla rządzących, że nie wolno tak istotnych zmian wprowadzać wbrew społeczeństwu.

Wszystkim, którzy wsparli naszą akcję, gorąco dziękuję za tak wielką mobilizację i zaangażowanie. Ostatnie tygodnie pokazały, że Polacy odpowiedzialnie potrafią korzystać z rozwiązań, jakie daje demokracja. To nasze wspólne wielkie osiągnięcie.

Deklaracje Donalda Tuska nie pozostawiają jednak złudzeń, że to nie koniec działań związanych z obroną przed pracą aż do śmierci, do której chce nas zmusić rząd. Dlatego kontynuujemy zbiórkę podpisów. Jako wyborcy musimy teraz wspólnie wywierać presję na posłów, by poparli zwołanie referendum w tej sprawie. Musimy być też gotowi do wielkiej akcji pod Sejmem wspierającej inicjatywę referendalną.

Piotr Duda

Przewodniczący KK NSZZ „Solidarność”

NSZZ
SOLIDARNOŚĆ

więcej na

www.referendumemerytalne.pl